

200 lat temu zbudowano Kopiec Kościuszki w Krakowie

26 października 2023

200 lat temu, 25 października 1823 r., zakończono sypanie Kopca Kościuszki, jednego z pierwszych w okresie zaborów pomników jednoczących Polaków nieposiadających państwa. Budowa miejsca i związane z nim uroczystości stanowiły wzór dla obchodów patriotycznych w kolejnych dekadach.



Polacy wkraczali w epokę niewoli narodowej doświadczeni klęską Insurekcji Kościuszkowskiej w 1794 r. Losy jej naczelnika, ciężko rannego pod Maciejowicami i uwięzionego w twierdzy Pietropawłowskiej Tadeusza Kościuszki, wydawały się tożsame z losami całego narodu. Równocześnie tworzyła się idea bohatera bezinteresownie poświęcającego się w walce o wolność. „Chociaż Kościuszko poniósł klęskę, wskazał drogę walki o wolność poprzez zbiorowy wysiłek całego narodu i to stało się jego testamentem politycznym. Tę kościuszkowską myśl ideowo-polityczną podejmą Polacy, podrywając się co pokolenie do walki o odbudowę państwa” – pisał o zrywie narodowym z 1794 r. Andrzej Zahorski w książce „Trzy powstania narodowe” (S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, 1992).

W okresie napoleońskim i tuż po klęsce Francji Kościuszko konsekwentnie odrzucał propozycje zaangażowania w odbudowę państwa polskiego w niepełnym kształcie, jako niesuwerennych tworów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Ostatnie lata życia spędził więc z daleka od bieżącej polityki. Zmarł w szwajcarskiej Solurze 15 października 1817 r. Niemal natychmiast po jego śmierci narodziły się pomysły wykorzystania sprzyjającej Polsce koniunktury międzynarodowej dla upamiętnienia bohatera.

„Można powiedzieć, że pomysł budowy kopca Kościuszki wynikał z patriotyzmu ówczesnej elity, wymieszanego z lojalnością wobec monarchów państw zaborczych, głównie Aleksandra I, który chciał uchodzić za liberała. To pokolenie, które przeżyło zabory i próbowało odbudować Polskę w czasach napoleońskich, odczuwało wobec niego dużą wdzięczność i zachowywało wobec niego lojalność. Aleksander wykonywał wobec polskich elit gesty symboliczne” – podkreśla w rozmowie z PAP historyk prof. Michał Kopczyński z Wydziału Historii UW i Muzeum Historii Polski. Pierwszym z takich gestów była zgoda na pochówek księcia Józefa Poniatowskiego w warszawskim kościele św. Krzyża, a następnie przeniesienie jego szczątków na Wawel. „To miał być jednorazowy gest wobec Polaków, ale rozpoczął tradycję, niezamierzoną przez Aleksandra, obchodzenia pogrzebów patriotycznych” – dodaje prof. Kopczyński. W 1818 r., także za zgodą cesarza Rosji, na Wawelu pochowano Kościuszkę. Dwa lata później rozpoczęto wznoszenie kopca poświęconego bohaterowi ostatniego zrywu niepodległej RP.

Na łamach prasy ukazującej się w Krakowie przypominano, że kopce są najtrwalszym i najbardziej „starożytnym” sposobem upamiętnienia zmarłych. „Ryte oznaki na twardym kamieniu/ Najazdy obce zgładziły,/ Odlane z kruszcu uległy zniszczeniu.../ A z ziemi trwają mogiły!” – argumentowała redakcja „Pszczółki krakowskiej” ze stycznia 1820 r. Podkreślano także, iż budowa monumentu ku czci bohatera stawia go wśród mitologicznych postaci polskiej historii. „Mogiła Kościuszki, stanąwszy w

swoim miejscu, uzupełniła trójkąt [kopce Wandy, Krakusa – przyp. PAP], łącząc obecność z przeszłością i szczytem niby otwierając przyszłość” – pisano w wydany w 1825 r. „Pamiętniku budowy pomnika Tadeusza Kościuszki”. Wielu zwolenników tworzonego miejsca zwracało uwagę również na „demokratyczny” charakter budowanego pomnika, ponieważ każdy mógł uczestniczyć w jego wzniesieniu, dosypując choćby garść ziemi.

W uroczystości inauguracyjnej prace przy symbolicznej mogile uczestniczyły władze Rzeczypospolitej Krakowskiej, przedstawiciele kapituły wawelskiej, Uniwersytetu Jagiellońskiego i przedstawiciele wszystkich stanów społecznych z Krakowa i innych ziem Polski pod zaborami. Chłopi przywieźli ziemię z pola bitwy pod Racławicami. Teren na budowę pomnika dla bohatera przekazały miejscowe siostry norbertanki.

Generał wojsk Księstwa Warszawskiego Franciszek Maksymilian Paszkowski zaznaczył w swoim przemówieniu: „nic droższego nad wolność i niepodległość”. Wskazywał też na zasługi chłopów, bez których – jak mówił – „nic prawdziwie wielkiego, nic doniosłego dokonać się nie może”.

Wśród gości zagranicznych byli włoska śpiewaczka Angelika Catalani, która dochód ze swojego koncertu przeznaczyła na sypanie mogiły, i Bertel Thorvaldsen, ceniony rzeźbiarz z Danii, autor m.in. pomnika księcia Poniatowskiego w Warszawie. Do Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji posłano pisma w języku francuskim informujące o symbolicznym pomniku dla Kościuszki. W programie uroczystości sprzed ponad dwóch stuleci była też msza, odczytanie aktu erekcyjnego i umieszczenie go u podstaw kopca, a także złożenie pamiątek z insurekcji, np. kul z bitwy pod Racławicami.

Wszyscy obecni zaczęli usypywać ziemię, przywożoną w taczkach, wokół wysokiego pnia jodły pochodzącej ze śląskich lasów koło

Jaworzna. Drewniane i kamienne umocnienia miały zapobiegać szybkiemu osuwaniu się konstrukcji kopca. Zgodnie z relacjami pracom towarzyszyła orkiestra, wygrywająca patriotyczne melodie. W pierwszym dniu prace trwały do późnego wieczora. Przy sypaniu kopca pracowali mieszkańcy miasta oraz turyści z innych miast. W mogile znalazły się również ziemie spod m.in. Maciejowic, Szczekocin i Dubienki. W 150. rocznicę podpisania Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki, w celu podkreślenia zasług Kościuszki dla USA, w kopcu złożono ziemię z pól bitew pod Saratogą i Yorktown.

Budowę nadzorował specjalny komitet, powołany przez senat Wolnego Miasta Krakowa 24 listopada 1820 r. Konsultantami projektu byli architekt Szczepan Hubert i matematyk Franciszek Sapalski. Prace zakończyły się 25 października 1823 r.

W latach pięćdziesiątych XIX w. Austriacy wznieśli fortyfikację wokół wzgórza (fort 2 Kościuszko), a w czasie I wojny światowej urządzili punkt obserwacyjny na szczycie. W czasie II wojny światowej hitlerowcy planowali zniszczyć kopiec jako symbol historii i kultury. Decyzja gubernatora Hansa Franka nie została zrealizowana.

Jak zauważa prof. Kopczyński, sypanie kopca było wzorem dla kolejnych, podobnych przedsięwzięć podejmowanych w okresie zaborów oraz już w niepodległej Polsce. „Pogrzeby i uroczystości, takie jak sypanie Kopca Kościuszki, miały wyraźny rys patriotyczny, służyły podtrzymywaniu tożsamości, wbrew zaborcom dążącym do wynarodowienia Polaków” – wskazuje.

Dziejom kształtowania się polskiej pamięci historycznej i zwyczajów związanych z uroczystościami patriotycznymi będzie poświęcona wystawa czasowa organizowana przez Muzeum Historii Polski. Jej otwarcie przewidziano na kwiecień 2024 r. w nowym gmachu na Cytadeli Warszawskiej.

Przez lata kopiec był narażony na działanie czynników pogodowych, z których powodu m.in. się osuwał. Kilka razy był

odnawiany, m.in. po ulewach w 1997 r. Remont kosztował wówczas 14,7 mln zł. Środki na odnowę zbierał specjalnie powołany do tego Komitet Honorowy Ratowania Kopca Kościuszki.

Od 200 lat kopcem zarządza Komitet Kopca Kościuszki (w pierwszych latach działał jako komitet budowy kopca. Dzięki staraniom jego prezesa Mieczysława Rokosza na terenie tym powstało Muzeum Kościuszkowskie z multimedialną i interaktywną wystawą stałą „Kościuszek – bohater wciąż potrzebny”, trasą edukacyjną i ogrodem kościuszkowskim. Od 2017 r. kopiec wraz z fortem i kaplicą św. Bronisławy ma status Pomnika Historii, przyznawanego przez prezydenta RP obiektom o szczególnej wartości dla dziedzictwa.(PAP)

Autorstwo: Michał Szukała (PAP)

Zdjęcie: [Mach240390](#) (CC BY 3.0)

Wideo: [Marti](#) (CC BY-SA 4.0)

Źródło: [NaukawPolsce.pl](#)